

Wings



CZY MOŻLIWE JEST.

aby Twoje dziecko nigdy nie powiedziało,
że angielski to język OBCY?

JAK NAUCZYĆ MALUCHA DRUGIEGO JĘZYKA?

JAK NAUCZYĆ MALUCHA DRUGIEGO JĘZYKA?

We wstępie wyjaśnimy, że naszą intencją nie jest, aby teraz każdy rodzic się rozwiódł i szukał partnera za granicą, aby w ten sposób dziecko naturalnie uczyło się języka obcego od dorosłych. Również nie wymagamy od Ciebie zatrudniania na pełny etat guwernantki, która będzie spędzać cały dzień z Twoim maluszkiem i mówić do niego po angielsku. Znamy inne — realne, skuteczne i znacznie prostsze — metody, które pozwolą Twojemu dziecku opanować język, by niebawem posługiwało się nim lekko i swobodnie niczym native speaker.

Dlaczego zajęliśmy się tematem rozwoju językowego u dzieci?

Sami jesteśmy rodzicami i tak jak Ty chcemy zapewnić swoim pociechom najlepszą przyszłość. W dzisiejszych czasach gwarantem odniesienia sukcesu życiowego, powodzenia na rynku pracy i odnalezienia się w różnych zakątkach świata jest opanowanie umiejętności komunikowania się po angielsku. Kto nie chciałby, aby jego dziecko brylowało na lekcjach w szkole, brało udział w wymianach szkolnych, dogadywało się za granicą, miało znajomych na całym świecie, chętnie podróżowało, a później miało szansę na znalezienie świetnej pracy poza krajem? My owszem! A ponieważ sami jesteśmy metodykami, lingwistami i lektorami, chętnie przybliżymy Ci temat zarażenia dziecka angielskim do tego stopnia, że już nigdy później ten język nie będzie dla niego obcy. Kusząca wizja? Zostań z nami do samego końca.



ODNIESIENIE SUKCESU

to jedna z kwestii, jakie niesie za sobą opanowanie angielskiego.

Czy tylko (albo aż) do tego warto dążyć, wychowując dwujęzyczne dziecko? Okazuje się, że nie.

Znajomość dwóch języków oznacza, że mózg może wyglądać i pracować zupełnie inaczej niż mózg osoby, która posługuje się tylko jednym językiem.

CO TO OZNACZA?

Wyższą gęstość substancji szarej zawierającej większość neuronów i synaps mózgu oraz większą aktywność niektórych rejonów podczas używania drugiego języka. Dwujęzyczny mózg otrzymuje zdrową dawkę treningu przez całe życie. A to może opóźnić rozwój chorób takich jak Alzheimer czy demencja — nawet o 5 lat. Z tego wynika, że dodatkowymi atutami posługiwania się drugim językiem jest lepsze zdrowie i bardziej aktywna praca mózgu. Tyle ogólnie, a bardziej szczegółowo?

OSOBY POSŁUGUJĄCE SIĘ DWOMA JĘZYKAMI MAJĄ:

1

zwiększone szanse na lepszy rozwój, pójście do wymarzonej szkoły, a także znalezienie lepszej posady,

2

większą pewność siebie, bo ta umiejętność pozwala im czuć się pewniej w wielu życiowych sytuacjach,

3

bardziej rozwiniętą inteligencję interpersonalną przez to, że znacznie lepiej rozumieją innych ludzi i częściej podejmują działania, aby im pomóc; są też bardziej otwarte na komunikowanie się z innymi, bo język nie stanowi dla nich przeszkody,

4

większą zdolność myślenia analitycznego i twórczego, bo obie półkule mózgowe częściej wykazują aktywność (choćby w momentach przestawiania się z jednego języka na drugi); to też oznacza, że osoby dwujęzyczne lepiej podejmują decyzję, łatwiej radzą sobie z problemami i multizadaniowością,

5

zwiększony potencjał intelektualny — wykazały to badania z 1962 roku, kiedy E. Peal oraz W.E. Lambert udowodnili, że dzieci dwujęzyczne mają wielostronną i bardziej złożoną strukturę inteligencji niż dzieci jednojęzyczne.

Kolejnym smaczkiem przemawiającym za inwestowaniem w język obcy u dzieci są... pieniądze.

BBC jakiś czas temu opublikowało informację, że wartość drugiego języka szacuje się na poziomie 128 000 dolarów (w ciągu 40 lat). Z czego to wynika? Chociażby z faktu, że obecnie na rynku pracy wielu dwujęzycznych pracowników zarabia o 5-20% więcej za godzinę.

Imponujące korzyści? W takim razie zadajmy sobie podstawowe pytanie: kiedy zainicjować u dziecka kontakt z językiem angielskim?

Nie bez powodu w podtytule tego e-booka, a konkretniej w drugim pytaniu napisaliśmy słowo „maluszek”.

Naukowcy są zgodni, że im dziecko jest młodsze, tym lepiej. Nie ma czegoś takiego jak zbyt wczesna nauka angielskiego. Nie ma żadnych dowodów świadczących o negatywnym wpływie nauki drugiego języka u dzieci. Żadnych. Jest za to wiele badań pokazujących, ile korzyści wynika z zanurzenia dziecka w języku angielskim (czy innym języku obcym). Tutaj warto zaznaczyć, że tak jak nie ma dolnej granicy rozpoczęcia językowej przygody, by w pełni wykorzystać potencjał drzemący w dziecku, tak istnieją dowody wskazujące, że im później dziecko zacznie mieć kontakt z językiem, tym gorzej i trudniej będzie go przyswajać. Ostatnim dzwonkiem, aby wykorzystać ten potencjał, są wczesne lata szkolne.



2-LATEK UCZĄCY SIĘ ANGIELSKIEGO?



I tak, i nie. Nie, bo nie mamy tu na myśli typowej nauki, a raczej obcowanie w środowisku anglojęzycznym. Wystarczy regularny kontakt z tym językiem, aby Twój maluszek zaczął się z nim oswajać i niebawem mógł naturalnie produkować swoje pierwsze komunikaty po angielsku. Jaki to mógłby być kontakt? Regularne słuchanie i śpiewanie prostych piosenek. Oglądanie bajek po angielsku. Słuchanie audiobooków przed snem. Także angażująca zabawa, w której wszystkie komunikaty wypowiedane są w języku obcym. Wrócimy jeszcze do tego za chwilę.

Lingwiści, neurologzy i pedagodzy nie mają wątpliwości, że 2-latki uczą się w tempie błyskawicznym!

JAK TO W OGÓLE MOŻLIWE?

Mózg dorosłego znacząco różni się od mózgu dziecka, który wszystkie swoje moce przerobowe nastawione ma na naukę i zapamiętywanie nowych informacji! Zwłaszcza opanowanie języka — zarówno ojczystego, jak i obcego.

W młodym mózgu znajduje się najwięcej połączeń synaptycznych między neuronami, które sprawiają, że nauka przychodzi dzieciom bardzo łatwo. Co ważne — poznawanie nowych wyrażeń i słów w innym języku powoduje jeszcze szybszy wzrost ilości tych połączeń! Jest to więc transakcja wiązana. Im więcej dziecko się uczy, tym łatwiej mu to przychodzi.

Co więcej, jeśli przygoda z angielskim będzie przebiegać regularnie, to później ten język nigdy nie będzie dla Twojego dziecka obcy. Poznawanie nowego języka na etapie rozwoju mowy, kiedy mózg jest nastawiony na naukę, powoduje, że dziecko wręcz chłonie drugi język, przyswajając doskonałą wymowę oraz akcent.

Mało tego, nauka dwóch języków jednocześnie (ojczystego i obcego) jest korzystna, ponieważ podnosi dziecięcą świadomość językową oraz wpływa korzystnie na rozwój obu półkul mózgowych.

Z tych informacji wyłania się fundament opanowania języka obcego, który mówi jasno, że idealne warunki do nauki mają właśnie malutkie dzieci. To jest nasza żyzna gleba, na której zacniemy niczym ogrodnicy sadzić ziarenka wiedzy, które wykiełkują w przyszłości.



LUBISZ CZEKOLADĘ?

Jej zapach aktywuje w mózgu fale theta, które odpowiadają za stan relaksacji i medytacji. A to w prostej drodze prowadzi do poprawy zapamiętywania. Ale to u nas — dorosłych. Tak jak niektórzy z nas kochają czekoladę, tak dzieci uwielbiają zabawę. Zabawa pozytywnie nastroja ich mózg do zdobywania nowych umiejętności i ich zapamiętywania. Innymi słowy — aktywność mózgu wzrasta podczas przyjemnych chwil spędzonych na zabawach.

Badania wykazują, że zabawa w wieku wczesnopreszkolnym i przedszkolnym pozytywnie wpływa na rozwój mózgu dziecka, szczególnie w zakresie pamięci, koncentracji uwagi oraz myślenia przestrzennego. Ponadto zabawa w grupie sprzyja rozwojowi umiejętności społecznych, takich jak empatia, współpraca i komunikacja.

Przejdźmy zatem do clue tematu.

Jak efektywnie nauczyć dziecko angielskiego?



1

ZANURZENIE SIĘ W JĘZYKU

O co chodzi? Rozmawianie z dzieckiem wyłącznie po angielsku. Idealnie może się to odbywać podczas przyjaznych dzieciom lekcji, na których lektor komunikuje się z grupą w języku obcym. To nic, że dzieci nie rozumieją wszystkiego. Nie to jest najważniejsze. Przecież, gdy przychodzą na świat, też nie znają języka ojczystego, a jednak po jakimś czasie swobodnie się nim porozumiewają. Identycznie maluchy mogą zdobywać umiejętności komunikowania się po angielsku. Znaczenie słów poznają głównie z kontekstu, mowy ciała czy za pomocą ciekawych i atrakcyjnych pomocy dydaktycznych. Celem takiego zanurzenia w języku jest prowokowanie dzieci do mówienia pełnymi zdaniami i rozwijanie aparatu mowy, aby nauczyły się poprawnego akcentu i wymowy.

Wniosek? Im więcej dziecko słyszy i używa danego języka, tym łatwiej mu się go nauczyć.

ANGAŻUJĄCE ZABAWY

2

Wiadomo, że dzieci kochają zabawy. To dla nich naturalne i ciekawe zajęcia, które dodatkowo aktywują mózg do uruchomienia procesów zapamiętywania. Im ciekawsza będzie zabawa, tym bardziej uczeń się zaangażuje, a przez to niemal niepostrzeżenie przyswoi ogrom materiału. Już wiesz, dlaczego zanurzając dziecko w angielskim podczas zabawy, można odnieść spektakularne efekty nauczania języka obcego. :)

DUŻO RUCHU

3

W szkole ruch jest niemal zakazany. Są ławki, krzeselka i siedzenie przez całą lekcję. Brak ruchu dla mózgu to nuda. A nuda zamyka proces uczenia się. Najlepiej aktywować mózg dziecka podczas zabaw ruchowych (tzw. TPR – Total Physical Response). Wtedy przyswajanie nowego materiału staje się proste i smaczne jak bułka z kremem czekoladowo-orzechowym.



4

POWTARZANIE MATERIAŁU

Chociaż mózg dziecka jest elastyczny jak plastelinka i chłonny jak gąbeczka, nie oznacza to, że całą zdobytą wiedzę zapamiętuje trwale. Nowe informacje trafiają do części mózgu zwanego hipokampem. Od tego, czy te informacje będą mielone w hipokampie (czyli powtarzane), czy nie, zależy, co się z nimi stanie. Naszym — lektorów i metodyków — celem jest przerzucenie materiału do pamięci długotrwałej. Drogą do tego jest nieustanne powtarzanie zdobytej wiedzy, ale w różnych kontekstach (nie może być ciągle to samo, bo to by oznaczało nudę i zamknęło drogę do zbudowania trwałych połączeń między neuronami).

5

POZYTYWNE EMOCJE I MOTYWOWANIE DZIECKA DO DOSKONALENIA SWOICH UMIEJĘTNOŚCI

Nauka przyjazna mózgowi odbywa się w miłej, wesołej atmosferze. Radość dziecka odblokowuje wszystkie drogi prowadzące do efektywnego zapamiętywania. Pozytywne emocje podczas lekcji angielskiego zakotwiczą w dziecku przekonanie, że ten język jest fajny, bo sprawia im radość. Co więcej, kiedy lektor będzie zachęcał małego ucznia do czynnego udziału w lekcjach, będzie wzmacniał w nim poczucie sukcesu i przyjaźnie motywował do szlifowania języka — tym bardziej nauka będzie sprawiać dziecku radość, a przez to będzie wydawać się prosta, bezstresowa i całkiem przyjemna.

6

WYKORZYSTYWANIE NOWOCZESNYCH NARZĘDZI EDUKACYJNYCH

Dzieci kochają multimedia. Oglądanie bajek po angielsku, granie w gry komputerowe czy powtarzanie materiału poprzez aplikacje mobilne to strzał w dziesiątkę do angażowania dzieci do kontaktu z językiem w czasie wolnym.



KAMERALNE GRUPY

Istnieje jeszcze jeden obszar świetnie podnoszący efektywność nauczania... To kameralne grupy. Musimy to zaznaczyć, bo skuteczna i przyjazna mózgowi nauka odbywa się w grupie 8-12 dzieci. Dlatego dobrym rozwiązaniem jest postanie dziecka na przyjazny i ambitny kurs do szkoły językowej, która uczy poprzez zabawę.

Nauka angielskiego w takim środowisku jeszcze bardziej podkreśla zdobywanie umiejętności językowych. W jaki sposób?

ZWIĘKSZENIE MOTYWACJI DO NAUKI JĘZYKA

Dziecko jest bardziej zmotywowane do nauki angielskiego, gdy uczy się w grupie. Ma wtedy okazję do interakcji i porównywania swoich umiejętności z innymi kursantami.

Ponadto obecność lektora i rówieśników zachęca dziecko do systematyczności w nauce i podnoszenia swoich umiejętności poprzez szlifowanie angielskiego w czasie wolnym.

WZROST ZAANGAŻOWANIA W NAUKĘ

Zwłaszcza na kursach prowadzonych nowoczesnymi metodami, które angażują dzieci do aktywności także poprzez kreatywne i atrakcyjne dla nich pomoce edukacyjne. W taki sposób dzieci chętnie biorą udział w zajęciach i nie chcą przerywać procesu nauki.

WZROST PEWNOŚCI SIEBIE

Kameralne grupy zapewniają dzieciom komfort podczas zajęć, a przyjazny lektor dodaje im wiary we własne możliwości. W dobrych szkołach językowych istnieje kultura błędów. Co to oznacza? Że błąd dziecka mówi tylko o tym, że jeszcze czegoś nie umie, a nie, że jest nieukiem i nie ma talentu do języka obcego. Dzieci, które popełniają błędy, w odpowiednim środowisku rozwijają skrzydła, bo są zmotywowane do nauczenia się tego, czego jeszcze nie przyswoiły. I kiedy już posiadają tę wiedzę, czują dumę, bo są sprawcami tego sukcesu.

ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI KOMUNIKACYJNYCH

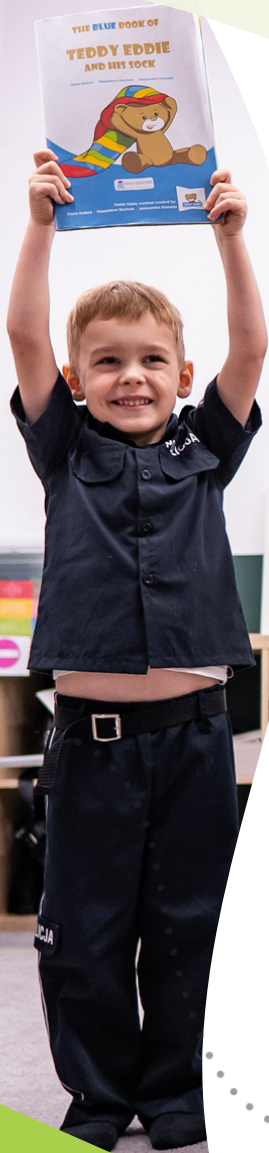
W małej grupie łatwiej jest mówić, słuchać, a z czasem także czytać i pisać. Jest czas na przepytanie każdego ucznia, co zapamiętał z lekcji, jak i motywowanie go do przełamywania barier i ewentualnego wstydu w mówieniu w języku obcym. Zwłaszcza na kursach, które dbają o mówienie pełnymi zdaniem, a nie pojedynczymi wyrazami.



ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI KOMUNIKACYJNYCH

Empatii, tolerancji, współpracy, komunikacji... Dzieci uczą się także szanowania innych kultur, otwartości i tradycji, co jest istotne w dzisiejszym globalnym świecie.

LEPSZY START W DOROSŁOŚĆ



Nie ma co ukrywać — rodzice chcą ułatwić dziecku start w dorosłe życie.

Mają świadomość, że przepustką do lepszego życia, odnoszenia sukcesów i korzystania z tego, co oferuje dzisiaj świat, jest komunikowanie się po angielsku.

Kto nie chciałby, aby jego pociecha najpierw brylowała na lekcjach angielskiego w szkole, w czasie wolnym mogła oglądać filmy bez napisów, w podróży załatwiłaby wszelkie sprawy, z czasem też zdobywałaby przyjaźń na całym świecie, brała udział w wymianach zagranicznych, a nawet trafiła na pracę marzeń w międzynarodowym teamie.

SUKCES JĘZYKOWY

Im więcej elementów będzie wykorzystywanych w procesie nauczania, tym efektywniej i szybciej dziecko odniesie sukces językowy. Wczesna i atrakcyjna dla malucha nauka angielskiego jest ogromną szansą na nasiąknięcie językiem obcym, zanim dziecko zrozumie, że ma do czynienia z językiem obcym. To sprawi, że maluch szybko przełamie bariery, a przy tym nie zazna stresu czy wstydu podczas mówienia po angielsku (nawet jeśli będzie popełniać błędy). To wszystko pięknie zaprocentuje w przyszłości, bo ucząc się angielskiego w taki sposób, dziecko w wieku 12-13 lat osiągnie poziom nawet B2. Nie dość, że nigdy w życiu nie powie, że angielski jest językiem obcym, to dodatkowo utwierdzi się w przekonaniu, że ma naturalny talent do nauki języków, a przez to zwiększy swoje szanse na opanowanie kolejnego języka (bądź kolejnych).

Co za wspaniała perspektywa! Czy teraz łatwiej Ci podjąć decyzję, aby zafundować swojej pociesze świetlaną przyszłość, w której świat będzie stał przed nią otworem?

Śmiemy przypuszczać, że wiesz, co należy zrobić. Życzymy wielu sukcesów Twojemu dziecku, a Tobie cierpliwości i konsekwencji w trzymaniu się tej drogi.